

RÓŻNICE MIĘDZY REPORTAŻEM PRASOWYM, RADIOWYM I TELEWIZYJNYM (na przykładzie dziennikarskich wypowiedzi sportowych)

1. WYPOWIEDŹ I SEGMENT INFORMACYJNY

1.1. Sprecyzowania wymaga użyty w podtytule artykułu termin „wypowiedź”. W zasadzie używam go w tradycyjnym znaczeniu psychologiczno-składniowym na oznaczenie wykraczającego poza zdanie wielokrotnie złożone ciągu wypowiedzi (taktów, segmentów informacyjnych) nawiązujących do wspólnej podstawy myślowej¹ (postrzeżeniowej, wyobrażeniowej i pojęciowej).

Materialną podstawę badania stosunku nawiązania w obrębie tekstów pisanych w utworach typu narracyjnego, opisowego, narracyjno-opisowego oraz monologowego stanowi akapit — fragment wypowiedzi, który znamionują trzy jedności: a) jedność tematyczna (organizacja wokół wspólnego wątku myślowego), b) prozodyczna (fragment zawiera się między dwoma dłuższymi pauzami i odznacza się swoistą wewnętrzną melodią i rytmiką, c) strukturalna (akapit funkcjonuje w obrębie szerszej wypowiedzi, sam zaś dzieli się na człony składowe, jak podstawa nawiązania — człon nawiązany², człon nawiązujący i rozwijający³, segment zdominowany⁴ i dominujący itp.).

Do epistemologicznej koncepcji zdania jako językowej formy ucza-

¹ Z. Klemensiewicz, *O wytycznych definicji zdania uwagi przyczynkowe*, Biul. PTJ 1963, z. XXII, s. 103—108.

² Por. Z. Klemensiewicz, *O syntaktycznym stosunku nawiązania (w:) Ze studiów nad językiem i stylem*, Warszawa 1969, s. 200—212.

³ S. Jodłowski, *O nawiązujących i rozwijających członach zdań*, Biul. PTJ 1934, z. IV, s. 64—70.

⁴ J. Paduczeva, *O strukturze akapitu (w:) O spójności tekstu*, red. M. R. Mayenowa, IBL, Wrocław 1971, s. 95—103.

sowienia wartości przestrzennych⁵ nawiązują w pewnym sensie niektóre (deiktyczne) definicje dyskursu: Discours — to wszelka wypowiedź, która zakłada mówiącego i słuchacza oraz u pierwszego intencję wywarcia w jakiś sposób wpływu na drugiego, albo — w której ktoś zwraca się do kogoś, wypowiadając się jako mówiący i organizując to co mówi w kategoriach osoby⁶. Jest to także (w takim ujęciu) wypowiedź tego, kto relacjonuje i komentuje fakty jako świadek, jako uczestnik, kto wiąże to, co mówi z teraźniejszością mówienia.

Jeśli za podstawową jednostkę przekazu słownego uznamy wypowiedzenie⁷, to wypowiedź określimy jako uwarunkowaną pragmatycznie strukturę przekazu słownego (komunikat językowy). Wypowiedzenie może być zarówno samodzielnym komunikatem lub (jak w proponowanym ujęciu) częścią komunikatu. W drugim wypadku sens zdania jest wyznaczony nie tylko przez układ pragmatyczny, w którym wypowiedź funkcjonuje, lecz również przez kontekst zdania wewnątrz wypowiedzi.

W szerszej perspektywie semiotycznej przedmiotem analizy uczynić można bardziej złożone (wielotworzywowe) struktury informacyjne wykraczające poza informację ściśle językową⁸ (komunikat filmowy, komunikat audiowizualny, przekaz widowiska teatralnego lub sportowego itp).

W trakcie funkcjonalnej analizy serii wypowiedzeń dziennikarskich (w tym wielotworzywowych) na ten sam temat, zawierających w przybliżeniu jednakową informację podstawową zaszła konieczność zmodyfikowania i uelastyczenia naszej definicji wypowiedzi w kierunku:

— rozszerzenia jej zakresu poza fragment ciągu nawiązanego zwany akapitem aż do rozmiarów określanych mianem „struktury” literackiej: uwarunkowanej instytucjonalnie, spójnej czasowo i przestrzennie wypowiedzi związanej tematycznie z określonym wydarzeniem, realizowanej w czasie wyznaczonym przez program radiowy bądź telewizyjny;

— zwięzienia w niektórych wypadkach do wypowiedzenia pojedynczego, oznajmienia, zawiadomienia (frazy nominalnej), pod warunkiem jednak, że dadzą się one sprowadzić do wspólnej informacji podstawowej (kluczowej) lub stanowią istotny składnik uwarunkowanego pragmatycznie zespołu informacyjnego całości przekazu.

W ostatnim wypadku wyłania się potrzeba wydzielenia jednostek składowych wypowiedzi w postaci bądź segmentów informacyjnych, równoważnych w wypadku tekstu pisanego z akapitem, bądź — mniej wyrazistych (ze względu na płynność granic zdania mówionego) taktów

⁵ Por. S. Jodłowski, *Podstawy polskiej składni*, Warszawa 1976, s. 47.

⁶ E. Benveniste, *Les relations de temps dans le verbe français* (w:) *Problèmes de linguistique générale*, Paris 1966, s. 238.

⁷ S. Jodłowski, *Podstawy...* op. cit., s. 35.

⁸ Por. *Encyklopedia wiedzy o prasie*, pod red. J. Maślanki, Wrocław — Warszawa — Kraków — Gdańsk 1976, hasło: przekaz.

wypowiedzi, nawiązujących w przybliżeniu do wspólnego „wątku” myślowego (postrzeżeniowego), wyodrębnianych na płaszczyźnie kodu narracyjnego i rozpoznawczego⁹.

1.2. O ile analiza informacyjna wypowiedzi prasowych (pisanych) nie nastrocza większych trudności¹⁰, o tyle wyodrębnianie segmentów (taktów) informacyjnych nawet w mało skomplikowanych tematycznie tekstach mówionych (i wypowiedzianych) w radiu i telewizji sprawia wiele kłopotów. Wiąże się to z niestabilnością granic zdania tekstu mówionego¹¹. Według Z. S. Harrisa — wypowiedź to każdy odcinek (*stretch*) tekstu, wypowiedziany przez jakąś osobę, przed którym i po którym osoba ta milczy (...) Wiele wypowiedzi składa się z takich części, które, z punktu widzenia językowego, są równoważne całym strukturom wypowiedzi, występującym w innych sytuacjach”...¹²

Jeżeli akt mowy (elementarny przekaz intencji) znajduje swoje odbicie w mówionym tekście dyskursu, wówczas jest częścią pewnej ustrukturowanej całości w formie zachowania społecznego opartego na regułach użycia języka. Ponieważ samo konstruowanie tekstu jest procesem lub zdarzeniem, występowanie konkretnego aktu mowy strukturalizuje obydwie kategorie, a więc zwięża zbiór adekwatnych reguł w tym kontekście mownym.

Zamiast określenia „dyskurs”, które bywa niekiedy używane w sensie wartościującym lub normatywnym, lepiej posługiwać się w tym znaczeniu „tekst mówiony”, który oddaje podstawową intencję jednorodnego tematycznie i zrozumiałego ciągu wypowiedzi¹³. W tym sensie wypowiedzią (tekstem) jest każdy wyrażony składnik aktu komunikacyjnego w działaniu będącym grą komunikacyjną w konkretnym celu i w konkretnej sytuacji czasowej i przestrzennej, który jest dostatecznie złożony, by zarysować temat, i który realizuje uchwytny poten-

⁹ U. Eco, *Pejzaż semiotyczny*, Warszawa 1972.

¹⁰ Wypowiedź prasową definiuje się jako jednostkę zawartości dziennika lub czasopisma, która wyodrębnia się na kolumnie funkcjonalnie, treściowo i graficznie jako osobna całość funkcjonująca w ramach przekazu globalnego publikacji (zwykle opatrzona nagłówkiem), *Encyklopedia wiedzy o prasie*, op. cit. hasło: wypowiedź.

¹¹ Tyleż ogólnikowa co operatywna (nie tylko na poziomie akustycznej struktury wypowiedzi) wydaje się definicja zaproponowana przez zespół pracowników IJP PAN, opracowujących nową gramatykę języka polskiego: Wypowiedź jest to odcinek tekstu mówionego, stanowiący względnie samodzielny komunikat. Por. L. Dudkiewicz, *Intonacja wypowiedzi polskich*, Wrocław—Warszawa—Kraków Gdańsk 1978, s. 6.

¹² Z. S. Harris, *Discourse analysis*, Language 1952, vol. 28, s. 1—30.

¹³ J. Habermas, *Vorbereitende Bemerkungen zu einer Theorie der kommunikativen Kompetenz* (w:) *Theorie der Gesellschaft oder Sozialtechnologie*, Frankfurt am Main 1971.

cjał illokucyjny¹⁴, np. *powiadamiam o...*, *objaśniam*, *steruję uwagę* *widza itp.*

Podstawowym problemem analizy dyskursu rozumianego jako ciąg zachowań słownych jest pokazanie, jak jedna wypowiedź następuje po drugiej w sposób racjonalny i kierowany regułami konstytutywnymi.

1.3. Konkretna wypowiedź jest zawsze pewnym wariantem: tworzywowym, gatunkowym, socjokomunikacyjnym¹⁵, psychologicznym i tematycznym. Można rozpatrywać poszczególne warianty wypowiedzi ze względu na szeroko rozumiane uwarunkowania komunikatywne towarzyszące budowaniu tekstów oraz ich kształt spójnościowy i deiktyczny.

Można brać m.in. pod uwagę:

— zewnętrzną formę realizacji (warianty utrwalone — nieutrwalone, konstruowane — reproduktowane (zautomatyzowane), improwizowane — reimprovizowane, spontaniczne — przygotowane);¹⁶

— strukturę procesu mówienia (warianty monologowe — dialogowe — polilogowe, bezpośrednie — zdystansowane, warianty realizowane w jednej — dwu lub większej liczbie płaszczyzn narracyjnych, warianty modalizujące — „zneutralizowane”, subiektywizujące — obiektywizujące);

— sytuację towarzyszącą mówieniu (warianty wypowiedzi skierowanej „do kogoś”, przeznaczonej „dla kogoś”, użytej „ze względu na kogoś”¹⁷, warianty akcentujące sytuowanie w czasie bądź lokalizowanie w przestrzeni, warianty pełne (autonomiczne) i niepełne, zespolone z innymi rodzajami kodów i subkodów, np. tekst z podkładem wizualnym lub dźwiękowym w postaci naturalnych odgłosów z transmitowanej imprezy; warianty wypowiedzi realizowane w układzie: 1 nadawca — 1 odbiorca, 1 mówiący — wielu konkretnych słuchaczy (audytorium), konkretny nadawca — potencjalny odbiorca (rozproszone audytorium masowe) itp.

Wymienione tu tylko wybiórczo (z myślą o dalszym wywodzie) warianty wypowiedzi, nierównoważne pod względem strukturalnej samodzielności i niezależności od sfery funkcjonowania, w procesie mówienia, bądź tworzenia komunikatu na piśmie wzajemnie się krzyżują i prze-

¹⁴ S. J. Schmidt, *Texttheorie, Probleme einer Linguistik der sprachlichen Kommunikation*, Monachium 1973, s. 150.

¹⁵ Bliżej na ten temat piszę w artykule: *Funkcjonalne warianty wypowiedzi w środowisku sportowym* (w:) Socjolingwistyka III, Prace Naukowe Uniwersytetu Śląskiego 1980.

¹⁶ Por. analizę modelu aktu komunikacji w tekstach mówionych i pisanych G. F. Meiera (J. Anusiewicz, F. Nieckula, *Charakterystyka tekstów mówionych na tle klasyfikacji aktów komunikacyjnych* (w:) *Studia nad składnią polszczyzny mówionej*, Wrocław—Lublin 1978, s. 21—39).

¹⁷ Por. J. Lalewicz, *Komunikacja językowa i literatura*, Wrocław 1975.

nikają, podlegają jednak regułom dynamicznej polaryzacji cech stylistycznych, uwarunkowanych wspólnotą sytuacji komunikatywnej wypowiadającego się bądź tworzącego komunikat na piśmie.

Konkretny wariant realizacyjny kształtuje się w wyniku wielopłaszczyznowej projekcji, niejako poprzez „klisze” uwarunkowań sytuacyjnych w obrębie „konstelacji” ról¹⁸ osób uczestniczących w przekazie bądź w porozumieniu. Okoliczności towarzyszące mówieniu (tworzeniu komunikatu), stopień konsytuatywności, technika przekazu (właściwości kanału) znajdują odbicie w rozwiązaniach spójnościowych badanych tekstów, określają realizację kategorii deiktycznych oraz charakter modalny wariantu ustalonego wypowiedzi.

2. ODRĘBNOŚCI WYPOWIEDZI RADIOWYCH I TELEWIZYJNYCH

W wypadku transmisji radiowych i telewizyjnych wyłania się złożona problematyka szerszych uwarunkowań semiotycznych wypowiedzi. Odrębność kodów jest pochodną odrębności tworzyw, w jakich kody te się materializują:

— telewizja: wielokodowy system ikoniczno-kinezyyczny, zwielokrotniony obraz mechaniczny kombinowany z trzema rodzajami dźwięków (mowa, szmery, muzyka);¹⁹

— radio: trzy rodzaje dźwięków, w tym: mowa i dźwięki towarzyszące porozumieniu ustnemu (szumy, modyfikacje szumów i wokalizacje)²⁰.

Sygnały audiowizualne realizują się w trzech sferach oddziaływania: werbalnej (kwestie słowne), dźwiękowej (szumy i wokalizacje) i wizualnej (ruchomy obraz)²¹. Wypowiedź słowna (regulowana kodem językowym) pojawia się w telewizji w kontekście informacji kinezycznych i proksemicznych, regulowanych innymi subkodami (gestu, mimiki, przestrzeni znaczącej)²².

Wypowiedziom słownym (zarówno w radiu jak i telewizji) towarzyszą takie wyznaczniki żywej mowy jak: kwalifikatory, np. szybkość wypowiadania kwestii, emocjonalna rytmomelodyka i agogika mowy, czy

¹⁸ K. H. Bausch, *Wortschlag zu einer Typik der gesprochenen Sprache (w:) Vorsehungen zur gesprochenen Sprache und Möglichkeiten ihrer Didaktisierung*, München 1971.

¹⁹ A. Kumor, *Telewizja (teoria-percepcja-wychowanie)*, Warszawa, wyd. 2, 1976.

²⁰ J. Mayen, *O stylistyce utworów mówionych*, Wrocław 1972.

²¹ S. Swietana, *Tielevisionnaja rzecz. Funkcyi i struktura*. Izd. Moskovskogo Uniwiersiteta, Moskwa 1976.

²² Patrz bibliografia prac kinezycznych R. Birdwhistella (w:) *Studia z historii semiotyki*, t. III, Wrocław 1973.

dźwięki w funkcji przerywników w rodzaju *yyy, eee, uhm* (segregatory) ²³.

Tłem dla bezpośredniej relacji radiowej czy telewizyjnej są naturalne odgłosy dochodzące z boiska czy widowni: okrzyki dopingujące, eksklamacje, różnorakie reakcje głosowe na wydarzenia boiskowe, oznaki zawodu, rozczarowania, śmiech, płacz itp.

Ruchowe czynności i zachowania człowieka rejestrowane są z pomocą kodu ikonoczno-kinematograficznego. Jednostką, która ujawnia zespolowość działania, głównie estetyczne współdziałanie obrazu dźwięku i słowa oraz ich wzajemne zrytmizowanie jest fraza montażowa: zespół ruchomych widoków (jedno dłuższe lub kilka krótkich ujęć) tworzący zrozumiałą całość w połączeniu z elementami pozostałych warstw (szmery, słowa, muzyka). Chodzi o zestawienie obrazowo-dźwiękowo-słowne, które współtworzy najmniejszy niepodzielny element akcji lub filmowego wywodu, odpowiednik sceny, małej sekwencji (polska próba nazwania go epizodem) ²⁴.

Poprawna segmentacja obrazowego łańcucha, pozwalająca wyodrębnić elementy składowe możliwa jest jedynie na płaszczyźnie narracji. Na płaszczyźnie kodów ikonocznych, postrzegawczych obraz wymaga współdziałania słowa. Komentator telewizyjny widowiska sportowego występuje z reguły poza kadrem. Każda wyraźna kwestia komentarza jest zwykle zsynchronizowana (in post) na zasadzie objaśniania (lub mówienia à propos) z jedną lub więcej jednostek informacji wizualnej. W wypadku bezpośredniej transmisji TV można mówić o dominacji obrazu.

Komentarz słowny może pełnić w stosunku do obrazu wielorakie funkcje: a) podstawową — komentującą (wprowadzenie widza w określony stosunek do ukazywanych zjawisk), b) wywoławczą (ukierunkowanie, koncentrowanie uwagi na przedmiotach zawartych w obrazie, wskazywanie i podkreślanie treści znajdujących się w samym obrazie), c) imitatorską (zróżnicowanie tempa i agogiki mowy w zależności od sytuacji na boisku i emocjonalnego zaangażowania widowni), d) kontrastującą (wnoszenie treści przeciwstawnych w stosunku do zawartości semantycznej obrazu), e) dynamiczną (podkreślanie rytmu i ruchu w obrazie) ²⁵.

Komentator bazuje na obrazie dostępnym także telewidzowi. Objasnia go i uzupełnia, może dodać to, co obraz nie jest w stanie pokazać,

²³ G. Trager, *Paralanguage: a first approximation*, Studies in Linguistics 1958, nr 13. Por. J. Banach, *Sytuacja komunikatywna rozmowy. Aspekty metodologiczne. Studia nad składnią polszczyzny mówionej*, op. cit.

²⁴ B. W. Lewicki, *Wprowadzenie do wiedzy o filmie*, Wrocław 1964, s. 38.

²⁵ Por. R. Spottiswoode, *A grammar of the film, an analysis of film technique*, London 1935, wyd. 2, Los Angeles 1951.

usuwa wieloznaczności, stwarza powiązanie między ukazanym na ekranie wycinkiem zreprodukowanej rzeczywistości i całkowitym, możliwie pełnym faktem, o którym informuje. Selekcjonuje i objaśnia na zasadzie fachowej kompetencji, uzupełnia istotne luki w zakresie informacji pragmatycznej (po stronie odbiorcy).

Obraz telewizyjny wymaga nieustannego wspania przez warstwę dźwiękową (realne odgłosy autentycznego widowiska). Brak dźwięku burzy poczucie przestrzeni, niszczy iluzję współuczestnictwa. Fachowy i zaangażowany emocjonalnie komentarz sprzyja czynnemu odbiorowi widowiska. Kontrapunktowo potraktowane linie znaczeń obrazu i dźwięku dochodzą do bezpośrednich kontaktów w zespołach informacyjnych nadających układowi podstawowe cechy regularności. Tak więc zainteresuje nas wypowiedź audiowizualna jako zamknięta struktura przekazu, która ustanawia własne relacje semiotyczne, w której elementy obrazu mowy i dźwięku pozostają ze sobą w związku koniecznym (wzajemnie się dopełniają)²⁶.

Znamienne dla współczesnej kultury kompleksowe (audiowizualne) ujmowanie sytuacji antropologicznej, które spaja aspekty werbalne i niewerbalne wrażeń zmysłowych i operacji myślowych, zmienia skalę percepcji i prowadzi do przewartościowania samych systemów werbalnych²⁷. Komunikat audiowizualny powstaje w wyniku ścierania się dwóch płaszczyzn: emocjonalnej sfery percepcji i umysłowej sfery semiotycznej. Druga sfera porządkuje i nadaje sens wrażeń doznaniom sfery pierwszej. Wielokrotność przekodowania stwarza możliwości zidentyfikowania semantycznego „jądra” wspólnego dla różnych systemów kodowych²⁸.

Tak więc zainteresuje nas wypowiedź jako przekaz wielotworzywowy, którego wartość określa nie sumowanie lecz integracja kodów i subkodów, w którym kod językowy spełnia jedynie rolę swoistego „sprawdzacza”, testu semantycznego dla kodów postrzegawczych, rozpoznawczych, ikonicznych, przekąźnikowych i in.²⁹ Obowiązuje tu zasada węzłowych momentów rozwoju zdarzeniowego. Zainteresuje nas, które składniki informacji wizualnej znajdują poświadczenie w infor-

²⁶ Por. S. Worth, *The development of a semiotic of film*, Semiotic 1969, vol. I, nr 3.

²⁷ M. Hopfinger, *Audiowizualny kontekst kultury współczesnej* (w:) *Kultura — Komunikacja — Literatura*, Wrocław 1976, s. 75—96.

²⁸ G. Cohen-Séat, *Problèmes actuels du cinéma et de l'information visuelle*, Paris 1961, s. 156.

²⁹ Por. H. Książek-Konicka, *O psychologicznych podstawach ikonicznych kodów rozpoznawczych* (w:) *Z zagadnień semiotyki sztuk masowych. Studia z teorii filmu i telewizji*, red. A. Jackiewicz, t. 5, Wrocław—Warszawa—Kraków—Gdańsk 1977. Też: *Film w perspektywie semiotycznej* (przegląd stanowisk). Przekazy i Opinie 1979, nr 1, s. 5—44.

macji słownej. Chodzi o określenie punktów szczególnego zagęszczenia rozwiązań interkodowych i ich dalszej selekcji oraz konceptualizacji w obrębie komunikatów pisanych³⁰.

3. ANALIZA INFORMACYJNA DZIENNIKARSKICH WARIANTÓW WYPOWIEDZI

3.1. **Struktura wypowiedzi.** Mówienie (tworzenie komunikatu na piśmie) można traktować jako wykonywanie pewnych operacji na zbiorze znaków (w tym wariantów leksykalno-semantycznych i segmentów informacyjnych), kombinowanie, łączenie znaków w celu zbudowania układów wyższego rzędu, pełniących rolę narzędzia komunikacji, tj. wypowiedzi.

Zdanie może być samodzielnym komunikatem lub częścią komunikatu. Wypowiedzenie (napisanie) zdania jako ciągu znaków (zespołu liter oddzielonych w tekstach pisanych spacjami według obowiązującej pisowni) niesie informację metryczną³¹, por. liczbę form wyrazowych w tekście. Realizowanie wariantów leksykalno-semantycznych w obrębie zdania, w postaci sememów węzłowych (leksemów) i łączących (tzw. wyrazów funkcyjnych) przynosi informację sememiczną³². Wypowiedzenie (napisanie) zdania, zawiadomienia (frazy nominatywnej lub wokatywnej) w obrębie segmentu (taktu) informacyjnego oraz segmentów w obrębie zamkniętej struktury informacyjnej komunikatu niesie informację strukturalną. Wypowiedzenie (napisanie) komunikatu funkcjonującego w obrębie szerszych uwarunkowań semiotycznych przynosi informację semiotyczną. Funkcjonowanie komunikatu wielotworzywowego (uwarunkowanego kulturowo) w pewnych okolicznościach w określonej sytuacji socjolingwistycznej niesie informację pragmatyczną³³.

Przedmiotem analizy funkcjonalnej uczynić można nie tylko wielotworzywowe struktury wypowiedzi realizowanych różną techniką przekazu, np. relacja radiowa czy komentarz TV realizowane w czasie wyznaczonym dla transmitowanej imprezy, czy komunikaty zróżnicowane ze względu na czas realizacji i warunki przekazu, np. relacja radiowa, obszerne sprawozdanie w prasie sortowej, krótkie sprawozdanie w rub-

³⁰ Por. A. Habryn, *Z problemów badania informacyjnych struktur audio-wizualnych*, Zeszyty Prasoznawcze 1973, nr 4.

³¹ Por. Z. Gołąb, A. Heinz, K. Polański, *Słownik terminologii językoznawczej*, Warszawa 1968 (hasło: informacja).

³² W. J. Hytchins, *The generation of syntactic structures from a semantic base*, Amsterdam—London 1971.

³³ Układ odniesienia *act of saying* ze względu na jego właściwości wykraczania poza zdanie można określić jako semiotykę tekstu, a układ odniesienia *act in/by saying* (według szczęśliwej formuły J. L. Austina) mieści się w pojęciu pragmatyki tekstu. (Por. dyskusję na ten temat w zbiorze: *Pragmatics of natural languages ed.* Bar—Hillel, Dordrecht 1971).

ryce prasy codziennej, streszczenie we wstępnej części wiadomości prasowej (ang. *lead*) czy wreszcie lakoniczna notatka agencyjna dotycząca tegoż samego spotkania.

Zainteresują nas tu jednostki niższego rzędu, wyodrębniane na poziomie kodu narracyjnego: segmenty, takty informacyjne, funkcjonujące w wypadku telewizji w obrębie frazy montażowej, w wypadku radia w obrębie frazy słowno-wokalicznej, w wypadku pisanych tekstów prasowych w obrębie akapitu. W tekstach wiadomości sportowych wyróżnić można segmenty informacyjne będące nośnikami informacji podstawowych i kluczowych, które funkcjonują na tle struktury narzuconej wymogami kanonu sprawozdawczego.

Odwołując się do niektórych pojęć z teorii porządków poszczególne gatunki wypowiedzi dziennikarskich W_1, W_2, W_3 itd. można klasyfikować według wzrastającej liczby elementów redundantnych (wariantów leksykalno-semantycznych³⁴) i segmentów informacyjnych w obrębie filtrów³⁵ F_1, F_2, F_3 ze względu na określone relacje R_1, R_2, R_3 . Nałożenie najbardziej spolaryzowanych elementów („jąder” informacyjnych) owych filtrów sprzyja ustaleniu „wiązki” pola największej zgodności, w obrębie którego znajdują się podstawowe wyróżniki funkcjonalne wariantu ustalonego wypowiedzi³⁶.

Różnice między mówionymi i pisаныmi wariantami wypowiedzi dziennikarskich dotyczą przede wszystkim proporcji między zespołem informacji podstawowych (skonceptualizowanych) i mniej lub więcej rozbudowaną grupą informacji drugorzędnych (zdeintegrowanych, reaktywnych, percepcyjnych). O wadze informacji decyduje ranga wydarzenia, reguły gry (efekt końcowy spotkania). Notatka prasowa może realizować informację kluczową: nazwy walczących ze sobą zespołów i końcowy wynik meczu, np. w nagłówku sprawozdania: *GÓRNIK — MANCHESTER 2:0*. Podstawowy zespół informacyjny streszczenia informacji (lidu) uzupełniają dane dotyczące: miejsca rywalizacji, statusu organizacyjnego imprezy, nazwiska zawodników, którzy strzelili bramki oraz określenia lokalizujące w czasie zdobycie bramek.

Ten podstawowy zasób informacyjny (zwykle zaznaczony w druku przez wytłuszczenie i wcięcie kolumny) w dalszych fragmentach sprawozdania bywa najczęściej uzupełniany przez podanie składu obydwu

³⁴ Termin A. I. Smirnickiego, por. *K woprosu o słowie* (problema tożsamości słowa), Trudy Instituta Jazykoznanija A. N. SSSR, t. IV, 1954.

³⁵ Por. K. Kuratowski, *Wstęp do teorii mnogości i topologii*, Wyd. 6, Warszawa 1973, § 7 *Ideaty i filtry*, s. 26—30.

³⁶ Warianty leksykalno-semantyczne można traktować jako elementy zbioru wypowiedzi (jako zamkniętej struktury informacyjnej) i podzbioru segmentu informacyjnego, które łącznie realizują potencjał semantyczny rodziny wypowiedzi jako pojęcia typologicznego.

walczących drużyn oraz nazwiska sędziego głównego. Nawet w najkrótszych sprawozdaniach pojawiają się mniej lub więcej rozbudowane informacje o okolicznościach, w jakich padały poszczególne bramki, opis nie wykorzystanych sytuacji podbramkowych i innych, istotnych dla przebiegu gry momentów, w naszym wypadku fakt o charakterze nieprzewidywalnym (kontuzja najlepszego napastnika polskiego zespołu).

Na płaszczyźnie tematycznej i strukturalnej różnice w zawartości informacyjnej poszczególnych wariantów wypowiedzi pozostają w związku z przestrzeganiem kanonu sprawozdawczego³⁷, zmianami w obrębie samego kanonu, które mają na celu wyjście poza podstawowy zasób wiadomości o konkretnym wydarzeniu sportowym. Istotnych różnic gatunkowych dopatrzeć się można w proporcjach między obiektywizującą informacją przedmiotową (rzeczową) i subiektywizującą informacją humanistyczną (antropologiczną)³⁸.

Podstawowe różnice między wariantami mówionymi (wypowiadanyymi) i pisanymi łączyć należy z odmienną perspektywą zdobywania i przetwarzania informacji związaną: z interpretacją zdarzenia (w procesie mówienia) jako 'tego, co się zdarza, i 'tego, co się staje (trwa) tu i teraz na moich oczach' oraz (w wypadku tekstów pisanych) w znaczeniu podstawowym, historycznym 'to, co się zdarzyło' lub 'to, co się zdarzało'³⁹.

Celem wydobycia istotnych różnic funkcjonalnych w obrębie interesujących nas wariantów wypowiedzi zainteresujemy się bliżej segmentem informacyjnym dotyczącym okoliczności odnowienia się kontuzji i opuszczenia boiska przez najlepszego napastnika Górnikła Zabrze. O ile w wypadku tekstu pisanego wyodrębnienie segmentu informacyjnego nie nastrocza większych trudności (pokrywa się w zasadzie z akapitem, zdaniem pojedynczym lub złożonym), to w wypadku tekstu mówionego zaistniała konieczność wydzielenia (abrupcji) zdeintegrowanych taktów, któ-

³⁷ Por. I. Tetelowska, *Informacja — odrębny gatunek dziennikarski* (przeгляд problematyki) (w:) *Dziennikarstwo, Zagadnienia i materiały*, z. 1, Warszawa 1969, s. 73—105.

³⁸ Terminy „obiektywność” i „subiektywność” są wieloznaczne. W naszym wypadku chodzi głównie o rozróżnienie: *obiektywny* 'istniejący niezależnie od przeżyć świadomych w ogólności, a od aktów poznawczych i od świadomych aktów wytwórczych (np. przeżyć estetycznych) w szczególności'. W wypadku informacji humanistycznej zainteresuje nas aspekt pojęcia *obiektywny* 'występujący w przedmiocie', *subiektywny* występujący w podmiocie' (R. Ingarden, *Zagadnienie systemu jakości estetycznie doniosłych*, *Studia Estetyczne*, t. 2, Warszawa 1968, s. 3—26).

³⁹ J. Lalewicz wyraźnie przeciwstawia sposób ujęcia w kategoriach „dziania się”, „stawania się” oraz liniowego „trwania” — ujęciu w kategoriach punktowego zdarzenia, które da się wyartykułować tylko w czasie przeszłym; interpretuje „zdarzenie” jako inną modalność „dziania się” (*Komunikacja i literatura*, op. cit. s. 63).

re pojawiają się w szerszej strukturze ciągu sprawozdawczego (RR). Jednostki te jako najmniejsze takty ciągu narracyjnego (funkcjonalnie podrzędne względem segmentu) mają wszelkie cechy zdania mówionego: nasycenie intencjonalnością, bogactwo rozwiązań modalnych, płynność granic i strukturalną niesamodzielność wynikającą z podporządkowania całości wypowiedzi.

Porównajmy, jak w wariantach mówionych i pisanych dziennikarskich wypowiedzi wygląda aktualność i „historia” pewnego epizodu:

WERSJA MÓWIONA

Relacja radiowa

...A więc Górnicy prowadzą jeden zero ze strzału Lubańskiego... no i teraz doskonały strzelec wraca na swoją pozycję, ale lekko kuleje, lekko kuleje... To był pierwszy zryw, prawdziwy zryw Lubańskiego w tym meczu... przyniósł bramkę... żeby tylko nie został okupiony odnowieniem się kontuzji... Miejmy nadzieję, że się to wszystko jakoś tam rozładuje... [...]

...Radosna wrzawa po zdobytej bramce Górnika Zabrze trwa nadal, tymczasem z niepokojem obserwuję Lubańskiego, który bardzo mocno utyka... No ale chcielibyśmy, żeby ten zawodnik występować mógł dalej na boisku... [...]

...Lubański znakomicie zagrywa... pędzi teraz z piłką... utrzymuje się przy niej, ale coraz mocniej utyka i teraz na jednej nodze kilka metrów pobiegł do przodu... Teraz Banaś otrzymuje... Doskonała pozycja! Strzela! i bramka!... Nie Proszę Państwa... Wydawało mi się (to złudzenie tutaj w świetle reflektorów), że Banaś zdobędzie bramkę, a miał pozycję doskonałą... Piłka poszła w długi róg... tuż obok słupka i ugrzęzła tam w zas-

WERSJA PISANA

Sprawozdanie prasowe

(...) W 50 min. po zderzeniu z bardzo ostro grającym obrońcą Manchesteru odnowiła się kontuzja Lubańskiemu. Musiał on opuścić boisko. (G.Kr.)

(...) W 47 minucie Lubański miał okazję do podwyższenia wyniku, ale piłka poszła tuż obok słupka. W chwilę potem Lubański biegnąc do piłki zderzył się z angielskim obrońcą i odnowiła mu się kontuzja sprzed paru tygodni. W tej sytuacji nasz najlepszy piłkarz nie mógł już oczywiście grać, zszedł z boiska, a jego pozycję zajął Szaryński.

(Dz.Pol.)

(...) Raz Banaś, w drugim wypadku Szaryński (...) wykazali za mało precyzji, aby szczęście było pełne. Ataki Górników trwały właściwie aż do 14 minuty drugiej połowy spotkania, choć Anglicy coraz częściej przechodzili środkową linię boiska. Ale po zejściu

pach śniegu... no ale nas niepokoi coś... bardzo martwi... Włodzimierz Lubański na rękach działaczy znoszony jest z boiska... Tutaj w momencie kiedy wywalczył tą piłkę momentalnie jakby odczuł potężny ból... zaczął utykać no i teraz schodzi z boiska... [...]

...Teraz Włodzimierz Lubański tutaj schodzi z boiska w sąsiedztwie naszego stanowiska sprawozdawczego... Słyszycie Państwo te brawa?... te oklaski, którymi żegnają kibice troszkę zmartwionego, zalamanego piłkarza Górnika Zabrze...

(RR)

Komentarz telewizyjny

...Lubański...Zakulał (jak Państwo widzą)... Twarz skrzywiona... Patrzę na środek boiska... Lubański wyraźnie utyka... Proszę Państwa... Oto on [po ukazaniu się na ekranie] ...Fatalna kontuzja w ostatnim meczu...

...Włodzimierz Lubański!... Pole karne! Zwód! Jeszcze jeden zwód! Strzał!... Niesamowita rzecz! Niesamowita rzecz!...

...A Lubański w tej chwili prowadzany przez działaczy Górnika, przez lekarza klubowego Janusza Koryckiego opuszcza (żegnany bravami przez publiczność) boisko...

(KT)

z boiska Lubańskiego jakby wstało w nich nowe życie, zaś Górnicy przejęli rolę przeciwników z pierwszej części meczu. (PS)

(...) Włodek wsparty na ramionach sanitariuszy, żegnany owacją świadomej wspaniałego wyczynu piłkarza publiczności opuścił murawę. (Sport)

Reportaż pisany

(...) Znów ryk na trybunach. Gwizdek. Druga część meczu. Pamiętamy chyba wszyscy ten cudowny strzał. Piłka nie strzelona, ale rzucona z zegarmistrzowską dokładnością zmierzała w samo okienko. Lubański już nawet podniósł ręce do góry. Lecz w tym momencie zawiął wiatr. Piłka już, już wpadająca do siatki jakby zatrzymała się na chwilę w miejscu i uderzyła w słupek. Parę sekund później ostre starcie. Lubański pada na murawę. Podbiega trener, lekarz. Znoszą go z boiska, kładą na kocu. (Sportowiec)

3.2. Zawartość informacyjna dziennikarskich wariantów wypowiedzi. Sprawozdawca w rubryce sportowej pisma codziennego (G.Kr.) odnotował w prostej formie (dwa zdania pojedyncze) fakt opuszczenia boiska przez najlepszego napastnika polskiego zespołu. To samo zdarzenie w wyszukanej ornamentacji stylistycznej (na-

dużywanie imiesłówów biernych (*zegnany owacją, wsparty na ramionach*) jest przedmiotem segmentu informacyjnego dziennika sportowego (Sport). W tonacji rzeczowo-sprawozdawczej utrzymany jest analogiczny fregment sprawozdania w Dzienniku Polskim (Dz.Pol.). Fragment ten wyodrębnia się w postaci spójnego akapitu. W sprawozdaniu Przeglądu Sportowego (PS) fakt zejścia z boiska Lubańskiego nie został wyodrębniony w postaci samodzielnego wypowiedzenia. Pojawia się jedynie w postaci frazy nominalnej (*po zejściu z boiska*) w jednym ze zdań współrzędnie złożonych jako element charakterystyki sytuacji na boisku w drugiej części spotkania. Tak więc informacja o zdarzeniu nie ma tu charakteru integralnego.

W parę dni po chorzowskim meczu Górnika z Manchesterem w tygodniku „Sportowiec” ukazał się reportaż K. Wągrockiego zatytułowany „Cena bramki.” Jak na tę formę wypowiedzi przystało reportaż mówi o konkretnym wydarzeniu (i w tym wyraźnie zbliża się do wariantów informacyjnych) — o zakończonym kontuzją występie Włodzimierza Lubańskiego w pucharowym pojedynku. Reporter nie koncentruje jednak uwagi na przebiegu konkretnych akcji boiskowych. Autora interesują wykraczające poza rejestracyjny opis okoliczności towarzyszące decyzji o udziale w meczu zawodnika z niewyleczoną kontuzją, przeżycia psychiczne z kręgu etyki sportowej (poczucie solidarności z kolegami walczącymi na boisku, kwestia odpowiedzialności działacza za zdrowie zawodnika). Zmienia się krąg zainteresowań w kierunku informacji humanistycznej. Za najbardziej znamioną cechę tematyczną tego gatunku uznaje się powszechnie zainteresowanie człowiekiem jako konkretną jednostką, przeżywającą coś, doznającą czegoś⁴⁰. Subiektywizowanie treści odbywa się w ramach informacji o konkretnym człowieku. Nie wyklucza to oczywiście stereotypu ocen. W serii aktualizujących wariantów dziennikarskich wypowiedzi od ściśle rejestrujących (informacja o faktach) poprzez warianty przejściowe (rejestrująco-komentujące i komentująco-rejestrujące) i tych w których dominuje wartościowanie treści — jest to wariant najbardziej subiektywizujący (w sensie podmiotowym a nie przedmiotowym informacji).

W przeciwieństwie do sprawozdawcy prasowego, który (licząc się z powierzchnią druku) traktuje informacje w sposób wybiórczy z zachowaniem hierarchii ważności faktów i zdarzeń, z perspektywy już zakończonego spotkania, sprawozdawca radiowy ma ograniczoną perspektywę informacyjną. Konieczność nadążania za biegiem zdarzeń boiskowych prowadzi do równorzędnego traktowania informacji istotnych (dla przebiegu gry) i drugorzędnych z punktu widzenia efektów końcowych. Sprawozdawca radiowy rejestruje w trzech (nie następujących

⁴⁰ Por. J. Maziarski, *Anatomia reportażu*, Kraków 1966.

bezpośrednio po sobie) taktach informacyjnych objawy odnawiania się kontuzji. Konieczność nadażania za błyskawicznie zmieniającymi się akcjami nie pozwala mu jednak skoncentrować się na tym dość istotnym fakcie. W międzyczasie na bramkę Anglików strzelał inny zawodnik. Po mylnej informacji (spowodowanej trudnościami percepcyjnymi) o strzeleniu trzeciej bramki następuje natychmiastowe skorygowanie błędu:

...Nie Proszę Państwa... wydawało mi się... (to złudzenie tutaj w świetle reflektorów)... że Banaś zdobył bramkę...

Sytuacja taka jest możliwa w zasadzie tylko w warunkach bezpośredniej „robionej na żywo” spontanicznej relacji. Informacja w RR i KT ma charakter doraźny, uwarunkowany percepcyjnie, w wypowiedziach pisanych natomiast bardziej zdystansowany i wyobraźniowy (gradacje udziału poszczególnych czynników mogą tu być dość znaczne).

Dopiero po odtworzeniu akcji podbramkowej do końca sprawozdawca radiowy wraca do wątku wcześniej podjętego: *...no ale nas niepokoi coś innego...*

Konieczność nadażania za biegiem zdarzeń boiskowych prowadzi do rozbicia informacji istotnej na luźne, zdeintegrowane takty informacyjne. Jest to inny aspekt dezintegracji informacyjnej: w sprawozdaniu prasowym (PS) drugorzędne traktowanie informacji wynikało z tendencji do ujęcia globalnego, w tekście relacji łączyć je należy z rozczłonkowaniem segmentu na takty składowe w ramach ciągu sprawozdawczego. Konieczność podtrzymania ciągu sprawozdawczego sprzyja realizowaniu zasady minimalizacji wyboru ⁴¹.

Wypowiedź telewizyjna odznacza się większą fragmentarycznością i aluzyjnością. Realizuje się w ramach spójności wielotworzywowej (słowo + obraz). Wiele segmentów komentarza jest wyraźnie zdominowanych przez zawartość semantyczną obrazu na zasadzie przetwarzania (i uzupełniania) informacji wizualnych w informację zwerbalizowaną (dyskursywną) ⁴². Kontekst ekranowy warunkuje bardziej selektywne potraktowanie segmentów ściśle rejestrujących (z powodzeniem zastępuje je obraz). Tak więc o ile odrębność sprawozdania radiowego upatrujemy w obecności informacji drugorzędnych „rozwadniających” informację o faktach za pomocą dramatyzacji i subiektywizacji płynących m.in. z niedoskonałości receptorów nadawcy, o tyle komentarz poprzez redukcję treści spoza informacji podstawowych kanonu sprawozdawczego, eliminowanie (na płaszczyźnie słownej) elementów mniej

⁴¹ Por. J. Bartmiński, *O pewnej różnicy między językiem pisany a mówionym* (zasada minimalizacji wyboru), *Prace Filologiczne* 1974, t. XXV, s. 225—232.

⁴² Por. A. Zagrodnikowa, *Spójność między słowem i obrazem w wypowiedziach prasowych*, *Zeszyty Prasoznawcze* 1974, nr 3, s. 29—36.

istotnych dla przebiegu gry, ma charakter bardziej selektywny niż RR, choć daleki od wybiórczej, standardowej informacji prasowej, przestrzegającej reguł kanonu sprawozdawczego. Nie bez znaczenia są tu zbieżności techniki realizacyjnej bezpośredniej transmisji w radiu i telewizji mimo zasadniczego ograniczenia, jakim jest brak kontekstu ekranowego w odbiorze radiowym⁴³.

Obserwacje nad segmentami informacyjnymi realizowanymi w wersji prasowej, radiowej i telewizyjnej pozwalają przypuszczać, że w wariantach mówionych (wypowiadanych) zmniejsza się liczba jednostek informacyjnych pełnych (dotyczących istotnych składników struktury wydarzenia jako procesualnego ciągu zdarzeń), natomiast zwiększa się liczba zdeintegrowanych (postrzeżeniowych) składników w wyniku rozczłonkowania ciągu sprawozdawczego. Są więc w wariantach mówionych pewne straty dotyczące wagi (rangi) informacji związane z brakiem ujęcia wybiórczego, zmniejszonym stopniem konceptualizacji, ale jest i nadwyżka w zakresie informacji metrycznej (liczba informacji realizowanych w jednostce czasu) wynikająca z braku perspektywy informacyjnej: równorzędnego traktowania informacji istotnych, syntetyzujących oraz informacji drugorzędnych, uszczegółowiających⁴⁴.

4. DYSTANS CZASOWY

4.1. Odrębności funkcjonalnych w obrębie dziennikarskich wariantów wypowiedzi dopatrzeć się można w różnorodnych realizacjach kategorii temporalnych. Gdy idzie o sposób konstruowania (odzwierciedlenia) perspektywy czasowej, szczególnie wyraźnie rysuje się różnica między mówionymi i pisanymi wariantami wypowiedzi. Dalsze różnicowanie dotyczy ściśle sprawozdawczych i reportażowych wariantów wypowiedzi prasowej.

Sprawozdanie prasowe funkcjonuje w obrębie czasu własnego dziennika (w naszym wypadku — czwartek, 11 marca 1970 r.). Do czasu własnego dziennika nawiązuje informacja zawarta w tzw. linii daty (Chorzów, Inf. własna). Dla wiadomości prasowych charakterystyczne będą wyrażenia ściśle precyzujące czas akcji właśnie w stosunku do momentu wyznaczonego przez czas własny gazety (wczoraj w stosunku do dnia ukazania się dziennika, spotkanie odbyło się w środę, godz. 17—18.45). Dalsze precyzowanie dotyczy kolejnej minuty meczu: *W 50 min. (...) odnowiła się kontuzja Lubańskiemu. (G.Kr.) Ataki Górników trwały aż właściwie do 14 min. drugiej połowy spotkania... (PS). W*

⁴³ R. Wangermee, *Zbieżności i rozbieżności między radiem i telewizją* (w:) *La Télévisionne*, Solvay 1961, Cyt. za: *Biuletyn Telewizyjny* 1963, nr 12.

⁴⁴ Por. P. Karvašova, *Słowo mówione a słowo czytane*, *Zeszyty Prasoznawcze* 1967, nr 1, s. 43—49.

47 minucie Lubański miał okazję do podwyższenia wyniku (...) W chwilę potem Lubański (...) zderzył się z angielskim obrońcą... (Dz.P.) W ostatnim przykładzie po wyrażeniu ściśle precyzującym w czasie następuje kombinacja określeń wskazujących na bezpośrednią następcość w stosunku do punktu wyznaczonego w tekście sprawozdania (47 min.) i przysłówka komunikującego ogólną następcość (w chwilę potem).

W obrębie serii allocentrycznej (gr. *allos* 'inny') albo anaforycznej, tzn. ustosunkowującej czas akcji predykatu do pewnego wyznaczonego punktu czasowego, nie będącego momentem mówienia⁴⁵ mieszczą się także wyrażenia temporalne pisanego reportażu. Ściśle określenie momentu odnowienia się kontuzji podane jest w tekście poprzedzającym: (...) *Piłka nie strzelona, ale rzucona z zegarmistrzowską dokładnością zmierzła w samo okienko. (...) Lecz w tym momencie zawiął wiatr. Piłka już, już wpadająca do siatki jakby zatrzymała się na chwilę w miejscu i uderzyła w słupek. Parę sekund później ostre starcie...* (RP).

Jak przystało na gatunek o charakterze informacyjnym, dominują w nim wyrażenia ściśle precyzujące (choć nie tak dokładne jak w wiadomościach prasowych): *druga część meczu, w parę sekund później, kilkanaście minut później, (...) do rewanżu jeszcze czternaście dni*. Wyrażenia te sąsiadują jednak w tekście z wyrażeniami anaforycznymi ogólnikowo informującymi o wystąpieniu zdarzenia nazwanego przez predykat w momencie wyznaczonym, przed nim lub po nim (potem): (...) *Decyzja zapadła dopiero tuż przed meczem. (...) Potem był oszałamiający krzyk stutysięcznej widowni* (RP). Znamienne dla tekstu pisanego będą sposoby informowania o czasie odbywania się akcji nazwanej predykatem przez wskazanie na relację do innego wydarzenia (stanu) zakomunikowanego przez zdanie składowe wypowiedzenia podrzędnie złożonego czasowego: (...) *Gdy zajrzałem do jednego z pokoi hotelowych, zobaczyłem uśmiechnięte twarze Jerzego Gorgonia i Alojzego Dei (...) Gdy spojrzałem na Włodka, wiedziałem, że to już koniec* (RP).

4.2. Tekst relacji radiowej, podobnie jak i komentarza telewizyjnego reprezentuje interesujący spłot w obrębie serii nynocentrycznej (od gr. *nyn* 'teraz') uwarunkowany tym razem wspólnotą sytuacji komunikatywnej sprawozdawcy radiowego i komentatora TV, mówiących do mikrofonu w warunkach jednokierunkowego przekazu do potencjalnego odbiorcy. Seria nynocentryczna (deiktyczna) relatywizuje czas akcji predykatu do momentu aktu mowy⁴⁶. Tworzy ona ściśle określony układ wyrażen informujących dwojako: w sposób sprecyzowany (przez wskazanie na odcinek czasu) oraz w sposób bardziej ogólnikowy. Z jednej strony spotykamy tu (w RR i KT) wyrażenia precyzujące, zawierające

⁴⁵ R. Grzegorzczkova, *Funkcje semantyczne i składniowe polskich przysłówków*, Wrocław—Warszawa—Kraków—Gdańsk 1975, s. 109—114.

⁴⁶ Tamże, s. 107—109.

informacje: 'w dniu w którym dzieje się akt mowy' (*dzisiaj*), 'w dniu następnym po akcie mowy' (*jutro*), 'w dniu poprzedzającym akt mowy' (*wczoraj*) a także określenia peryfrastyczne: *w tym tygodniu, w tę środę, w zeszłym tygodniu, za dwa tygodnie* (od chwili mówienia). Z drugiej strony niedostatki tła pragmatycznego wypowiedzi sprawozdawcy radiowego pozbawionego wspólnego „tu” i konkretnego „teraz” rekompensuje seria wyrażen, które w większości mają jednocześnie funkcję informowania o czasie w stosunku do wyznaczonego momentu. Współczesność wyrażają przysłowki współfunkcyjne: szczególnie „eksploatowany” *teraz* i o wiele rzadszy *obecnie* oraz wyrażenia złożone z przyimka i rzeczownika temporalnego *w tej chwili, w tym momencie*. Uprzedniość bezpośrednio komunikują wyrażenia *przed chwilą, przed sekundą, przed godziną*; bezpośrednio następczość w stosunku do chwili mówienia komunikuje w zdynamizowanej relacji szereg przysłówek tempa *za chwilę, zaraz, prędko, szybko*, oraz przysłówek sygnalizujący ciągłość akcji: *od razu*.

Za najbardziej znamiennej cechę zestawu zaimków nieodmiennych uważać należy sześciokrotnie (w RR) i prawie dwukrotnie zwiększoną (w KT) w porównaniu z danymi dla konwersacyjnej polszczyzny mówionej frekwencję aktualizatora „*teraz*”⁴⁷. W szczególnym zintensyfikowaniu tego zaimka (w połączeniu z wyrażeniami *w tej chwili, w tym momencie*) widzieć można funkcjonalny symptom aktualności sprawozdania, które dotyczy wydarzeń równoczesnych z chwilą mówienia.

4.3. Istotnych różnic funkcjonalnych między rozpatrywanymi wariantami wypowiedzi dziennikarskich dopatrzeć się można w operowaniu fleksyjną kategorią czasu. We wszystkich przykładach sprawozdań prasowych orzeczenia występują w formie czasu przeszłego (aspekt dokonany i niedokonany): *odnowiła się kontuzja, musiał opuścić boisko, opuścił murawę, wykazali za mało precyzji, ataki trwały, przechodzili środkową linię, wstąpiło (w nich) nowe życie, przejęli rolę, miał okazję, piłka poszła, (Lubański) zderzył się, nie mógł grać, zszedł z boiska, zajęł pozycję*. Tak więc w wariantach prasowych dominuje sposób ujęcia w kategoriach zdarzeń, interpretowanych jako 'to co się zdarzyło'. Zdarzenie jest z natury czymś przeszłym i da się wyartykułować w czasie przeszłym. Takie ujęcie, jako komunikat „dla kogoś” (o zdarzeniach przeszłych) wyklucza odniesienie do „*teraz*” towarzyszącego chwili mówienia, wyklucza odniesienie do układu ja — ty (wy)⁴⁸.

Inaczej w tekstach mówionych — w sekwencjach ściśle rejestrujących przebieg akcji boiskowych obserwujemy znamienne dla ujęcia w ka-

⁴⁷ J. Ożdżyński, *Mówione warianty wypowiedzi w środowisku sportowym*, Prace Komisji Językoznawstwa PAN Oddział w Krakowie, Wrocław—Warszawa—Kraków 1979, s. 72—74.

⁴⁸ J. Lalewicz, op. cit., s. 64.

tegoriach „dziania się” użycie form czasu teraźniejszego: *piłka ociera się o słupek i wychodzi na aut, (Lubański) zagrywa, pędzi, utrzymuje się przy piłce, otrzymuje piłkę, wraca na swoją pozycję, ale lekko kuleje, mocno utyka, schodzi z boiska, opuszcza boisko; także w stronie biernej na oznaczenie imperfektywnego trwania: jest znoszony, (jest) prowadzony z boiska.*

Formy praesens występują w połączeniu z ekspresywnymi formami czasu przeszłego dokonanego na oznaczenie czynności bezpośrednio poprzedzających chwilę mówienia. Mieszczą się one w serii momentalnych przekształceń⁴⁹ stanów rzeczy: *na jednej nodze kilka metrów pobiegł do przodu, piłka poszła w długi róg i ugrzęzła w zaspach śniegu, Lubański zakulał (jak Państwo widzą), wywalczył tą piłkę, odczuł potężny ból, zaczął utykać* (trzy ostatnie przykłady w segmencie komentującym). Częściej operuje się czasem przeszłym w taktach oceniających wypowiedzi: *To był pierwszy zryw, prawdziwy zryw Lubańskiego...*

Niezwykle charakterystyczne dla zdynamizowanej wypowiedzi sprawozdawczej jest swoiste, antycypacyjne użycie form czasu przyszłego (*futurum*) na oznaczenie czynności błyskawicznie następującej (lub nie) po chwili mówienia... *Piękny zwód lewą nogą i będzie strzał prawą...*

Bogactwo rozwiązań modalnych prowadzi do urozmaicenia w zakresie form trybu, por. we fragmentach utrzymywanych w tonacji ‘wyrażania nadziei’ i ‘życzenia z powątpiewaniem’. *...Miejmy nadzieję, że się to wszystko jakoś tam rozładuje... ...No ale chcielibyśmy, żeby ten zawodnik występować mógł na boisku... ...żeby tylko* (prawdziwy zryw Lubańskiego) *nie został okupiony odnowieniem się kontuzji...*

Rozkład w zakresie kategorii temporalnych i modalnych RR i KT znamionuje wypowiedzi, w których mimo ograniczeń komunikatywnych dziennikarz zwraca się do audytorium radiowego czy telewizyjnego w sposób kontaktywny, jako świadek zdarzenia, który wiąże to, co mówi z teraźniejszością mówienia. Upatrywać w tym można wyraźne cechy dyskursu (utrzymanego w konwencji wypowiedzi „do kogoś”).

5. LOKALIZOWANIE W PRZESTRZENI

5.1. Wyrażenia przyimkowe. Najczęstszym sposobem wskazywania na miejsce akcji jest użycie konstrukcji przyimkowej złożonej z rzeczownika nazywającego lokalizator (przedmiot, w stosunku do którego odbywa się czynność ruchowa) oraz przyimków wskazujących na

⁴⁹ Jeśli opis jest słowną artykulacją tego, co jest (atemporalnego bytu), zaś opowiadanie jest artykulacją tego, co się zdarzyło, to bezpośrednią relacją, dla której czasowym punktem odniesienia jest stawanie się wydarzenia i równoczesne dzianie się wypowiedzi, zinterpretujemy jako to, co się zdarza (tu, teraz na moich oczach w chwili mówienia) por. J. Lalewicz, op. cit.

typ relacji: oddalenie (np. od bramki), przybliżenie (do bramki), miejsce poniżej przedmiotu (pod poprzeczką bramki), miejsce powyżej przedmiotu (nad poprzeczką), miejsce obok przedmiotu (obok słupka). Kategoria przestrzennego zachowania się obejmuje dwa aspekty: lokatywności (obecności przedmiotu lokalizowanego we wskazanym obszarze w opisywanym momencie) i latorywności (przemieszczanie się przedmiotu wobec granic obszaru). Mieszczące się w drugiej grupie określenia determinujące czasowniki ruchu informują o kierunku ruchu i odpowiadają na trzy rodzaje pytań: ablatywne (skąd?), adlatywne (dokąd?), perlatywne (któredy?)⁵⁰.

a) Określenia lokatywne (gdzie?)

Wśród określeń lokatywnych zainteresują nas szczególnie te, które wskazują na zorientowanie obserwacyjne mówiącego: fasada (front — tyłnościennosc) — rozplanowanie (przednioplanowość — tyłnoplano-wość)⁵¹.

Zwróćmy uwagę na zastosowanie przyimków *przed*, *za*, w znaczeniu: -frontowym: ...*przed nami walczące zespoły* — forma „my” inkluzywnego w relacji radiowej ma charakter konwencjonalny; w komentarzu oznacza 'przede mną i przed Państwem (przy telewizorach)'; znaczenie frontowe rysuje się najwyraźniej w wyrażeniach *przed kamerą*, *przed telewizorem* 'obszar leży po tej stronie lokalizatora, od której przedmiot bywa zwykle oglądany, por. *Wyobrażam sobie, co się dzieje w tej chwili (po strzeleniu bramki) tam u Państwa w domach przed telewizorem*';

— *przed przednioplanowe* — oznacza obszar położony po tej samej stronie aktualnego obserwatora co lokalizator, ale bliżej niż ten lokalizator, np. *przed bramką* (jeśli bramka w dalszym planie), w relacji radiowej rezygnuje się z lokalizowania przedmiotu będącego w dalszym planie na rzecz określeń bardziej precyzyjnych: ... *wysunął się o kilkadziesiąt centymetrów przed linię obrońców Górnika Zabrze...* (...) *wysunięty przed linię bramkową o pięć, sześć metrów...* W telewizji mamy objaśnienia w rodzaju: Anglik na pierwszym planie (tyłem do Państwa)... Polak w głębi kortu (tenisowego) (KT)

— *przed prospektywne* — typ dominujący zarówno w RR jak i KT w zn. 'obszar leży po tej stronie lokalizatora, w którą aktualnie lokalizator się porusza; sposób ujęcia przestrzeni uzależniony jest od poruszającego się obiektu, np. (biegnący) *Anglik ma przed sobą Oślizę* (RR) ...*przed nim operujący piłką* (tzn. poruszający się z piłką) *Nawatka* (KT) *pada ona (piłka) przed nogi rozpędzonego Doyle'a...* (RR)

⁵⁰ *Funkcje semantyczne...* op. cit. s. 114—118. (Przysłowki lokatywne).

⁵¹ Por. A. Weinsberg, *Przyimki przestrzenne w języku polskim, niemieckim i rumuńskim*. Prace Językoznawcze PAN, Komitet Językoznawstwa PAN, Wrocław—Warszawa—Kraków—Gdańsk 1973, s. 77.

Na sposób ujęcia horyzontalnego zaobserwowanych obiektów wskazują określenia lokatywne należące pierwotnie do pionowych wyznaczników organizacji przestrzeni: *na wysokości linii bramkowej, w głębi pola karnego pod własną bramką*.

b) Określenie adlatywne (*dokąd?*)

Dominuje w tekście relacji zorientowanie lokomocyjne w konstrukcjach typu 'X podaje piłkę do Y', obszarem jest tu linia przemieszczającego się przedmiotu w kierunku ruchomego lokalizatora. Szczególnie eksploatowany jest tu tzw. rodzaj adlatywności przenoszącej: *podaje na lewą (prawą) stronę boiska, pot. strzał na bramkę 'w kierunku bramki'*. Lokatywnemu *pod bramką* odpowiada adlatywne *X podaje pod bramkę (przeciwnika)*, podobnie wyrażeniu *piłka poza boiskiem* (na aucie) odpowiada adlatywne *piłka wychodzi poza boisko, poza obręb boiska* (na aut boczny lub bramkowy).

Dla wypowiedzi telewizyjnej znamienne będą określenia w rodzaju: *...Tymczasem spoglądam poza ekran* (monitora kontrolnego) celem zasygnalizowania tych sytuacji i zdarzeń, które nie znalazły się w zasięgu kamery.

c) Określenia perlatywne (którędy?)

Zwraca uwagę uwarunkowane tematycznie znaczenie rozmieszczenia przecinającego w konstrukcji 'X podaje piłkę przez środek boiska' gdzie ściślejszy obszar (droga piłki) ma kształt wąskiego pasa (linii) sięgającego od ściśle określonego punktu do krańca ogólniejszego obszaru. Niekiedy spotyka się tu bardziej precyzyjne określenia rzeczownikowe: *...Wszedł w linię tego strzału na całe szczęście Zbigniew Janas...* (KT) Na oznaczenie rozmieszczenia bliżej nieokreślonego używa się konstrukcji z przyimkiem *po* (z czasownikiem ruchu wielokrotnego), w którego znaczeniu tkwi element 'wprowadzania nieładu': *poruszać się po boisku, biegać po całym boisku*. Ale i tu spotkamy bardziej precyzyjne określenia, np. *X idzie po linii autowej* 'pomusza się wzdłuż linii autowej'.

5.2. Frazy lokalizujące w przestrzeni. Okoliczniki rzeczownikowe przekazują w sposób bezpośredni zarówno informacje o lokalizatorze jaki i o rodzaju sąsiedztwa i o kierunku ruchu. Okoliczniki przysłówkowe (np. *piłka wychodzi na zewnątrz*) komunikują bezpośrednio kierunek ruchu (adlatywny — *dokąd?*) i rodzaj sąsiedztwa ('strefa przylegająca do obszaru boiska'). Natomiast to, że lokalizatorem jest właśnie przestrzeń boiska nie zostaje przez przysłówek zakomunikowane bezpośrednio, lecz tylko pośrednio, deiktycznie⁵² przez odesłanie słuchacza (telewidza) do kontekstu wspólnych doświadczeń (RR) lub sytuacji ekranowej (KT).

⁵² A. Weinsberg, *Okoliczniki miejsca a przedrostki przestrzenne*, Biul. PTJ 1971 (XXVIII), s. 145—151.

W oznaczaniu kategorii sąsiedztwa i kierunku współdziałają także afiksy czasownikowe, np. przedrostek *w* w zn. 'do wewnątrz' w przykładzie z relacji radiowej: *...Banaś wjeżdża tam na pole karne* (tzn. wbiega prowadząc piłkę), któremu w komentarzu TV odpowiada kondensat informacyjny *...Banaś!*...w postaci mianownikowej.

W pozbawionej kontekstu ekranowego relacji radiowej obserwujemy charakterystyczne zintensyfikowanie w obrębie określników miejsca. Pojęcia (wrażenia) lokalizatora, sąsiedztwa i kierunku mieszczą się w ramach informacji wizualnej. Jeśli komentator nawiązując do doświadczeń radiowych użyje podobnej konstrukcji jak sprawozdawca radiowy, wówczas mamy do czynienia jedynie z poświadczaniem (dublowaniem) w odmiennych tworzywach informacji wizualnej i zwerbalizowanej.

Inne przykłady okoliczników miejsca w samowystarczalnej informacyjnie relacji radiowej możliwe do zastosowania także w komentarzu (z uwagami jw.): *obrońca wybija piłkę spod własnego pola karnego* (przedrostek *wy* w zn. 'na zewnątrz'), *X podbiega do piłki... Y podciąga piłkę pod nasze pole karne...* (pod w zn. 'zbliżając się na bardzo niewielką odległość'), *zgaścić piłkę 'opanovać piłkę lejącą z góry'* (przedrostek *z* w zn. 'z góry na dół').

5.3. Zaimkowe określniki miejsca. Wskazywanie na miejsce akcji może mieć charakter wyłącznie deiktyczny poprzez ustosunkowanie do jakiegoś punktu względnego, w którym dokonuje się akt mowy lub miejsca znanego z kontekstu lub sytuacji. Zaimki lokatywne „*tu*”, „*tam*” mieszczą się w typie kwantyfikacji określonej: *tu* 'miejsce bliskie, w którym znajduje się mówiący', *tam* 'miejsce dalekie, w którym znajduje się adresat lub osoba trzecia'⁵³.

Sytuacja, w której sprawozdawca radiowy nie może liczyć na realizację połączoną z gestem, prowadzi do konwencjonalnych⁵⁴ (z punktu widzenia słuchacza) użyć zaimków wskazujących *tutaj*, *tam*. W wielu wypadkach wyraz *tutaj* pełni jedynie funkcję przerywnika, regulatora tempa w zdynamizowanym ciągu wypowiedzi sprawozdawczej: *...Wraży... wjeżdża tam na pole karne... podaje w poprzek do Wilima... Podanie piłki tutaj do Summerbee. W ogóle Anglicy tutaj w tyłach górują wzrostem zdecydowanie...* (RR)

W mówionym tekście RR i KT spotykamy częste przykłady realizowania funkcji anaforycznej polegającej na odwoływaniu się do składników wcześniejszych taktów wypowiedzi.

...Lee dostał piłkę...stara się minąć Latochę... no Latocha go tam za-

⁵³ S. Jodłowski, *Ogólnojęzykoznawcza charakterystyka zaimka*, Prace Komisji Językoznawstwa PAN, Oddział w Krakowie, Wrocław—Warszawa—Kraków 1973.

⁵⁴ Por. H. Koneczna, *O roli uczuciowej tzw. zaimków konwencjonalnych*. Poradnik Językowy 1948, z. 1.

trzymał... Przerzutka teraz na prawą stronę... tam jest Banaś... Bardzo ładny wrzut na pole karne... Tu jednak główka Doyle'a...

W warunkach jednostronnej konsyтуatywności zaimki wskazujące (*tu, tam*) odnoszą się do bezpośrednio poprzedzających fragmentów tekstu w ramach specyficznej modulacji wypowiedzi mówionej w momentalnym przebiegu czasowym. Dla wersji pisanej charakterystyczne będą zaimki anaforyczne wskazujące wstecz po linii tekstu właśnie pisanego, funkcjonującego w ramach konstrukcji czasowych, które ustosunkowują czas akcji predykatu do punktu innego niż moment mówienia⁵⁵.

Zwraca uwagę w subiektywizującej, bo tworzonej na gorąco, wypowiedzi częste stosowanie zaimków nieokreślonych (często w połączeniu z konwencjonalnie wskazującymi):

...Lubański ...dochodzi do piłki i z odległości gdzieś jakiegoś dwunastu może szesnastu metrów strzela szybko... jak on to potrafi...

...Piłka przesunie się jakiegoś dobrych dwadzieścia metrów... Miejmy nadzieję, że się to wszystko jakoś tam rozładuje... (RR)

Przy określeniu odległości w przestrzeni zaimek *jakiś* nadaje grupie imiennej znaczenie przybliżoności. W innych wypadkach sygnalizuje niepewność sądu wyrażonego zdaniem bądź wiąże się z doraźnym poszukiwaniem właściwego sformułowania dla określenia zaistniałej sytuacji⁵⁶.

Inaczej realizowana jest funkcja deiktyczna w przekazie telewizyjnym. Kontekst ekranowy (mimo iluzoryczności obrazu) pozwala na wskazywanie naoczne (*demonstratio ad oculos*). Możliwe są w KT realizacje: *tu* 'przede mną (na boisku)', *tam* 'u Państwa przy telewizorze' oraz *tu* zespalające 'u mnie na monitorze kontrolnym i u Państwa na ekranie telewizora', por. ...Widzowie (na stadionie) coraz częściej spoglądają właśnie tutaj na tę tablicę (po ukazaniu się tablicy świetlnej na ekranie).

Za niezwykle znamienne dla unaoczniającej wypowiedzi komentatora TV uznamy objaśnienia, w których zaimek pełni funkcję konektora obrazu: ...Patrzę na środek boiska...Lubański wyraźnie utyka... Proszę Państwa... Oto on... (w czasie zbliżenia).

Warto zwrócić uwagę na istotne różnice funkcjonalne w zastosowaniu partykuły *oto* rzeczywiście prezentującej w KT (jw. po ukazaniu się przedstawionej postaci na ekranie) w odróżnieniu od zastosowań kon-

⁵⁵ K. Pisarkowa operuje pojęciami prosentencjalizacji — w wypadku reprezentowania przez zaimek nie tylko czasownika ale całego zdania, oraz terminem pronominalizacja, gdy zaimek zastępuje tylko określony składnik nominalny. (Funkcje składniowe polskich zaimków odmiennych Prace Komisji Językoznawstwa PAN Oddział w Krakowie, Wrocław—Warszawa—Kraków 1969). W naszym wypadku chodzi o grupy adwerbalne.

⁵⁶ Por. W. Miodunka, *Funkcje zaimków w grupach nominalnych współczesnej polszczyzny mówionej*. Zeszyty Naukowe UJ, CCCLXX, Prace Językoznawcze z. 43, s. 60.

wencjonalnych w pozbawionej kontekstu wizualnego (po stronie odbiorcy) relacji radiowej: *...I oto widzimy drużyny wchodzące na boisko pod wodzą trójki sędziowskiej z Grecji...*

Wskazywanie nie ma charakteru konwencjonalnego, gdy sprawozdawca radiowy odwołuje się do wspólnych wrażeń słuchowych (*demonstratio ad aures*) *...Słyszycie Państwo te brawa?...te oklaski?...którymi zegnają kibice troszkę zmartwionego, załamanego piłkarza Górnika Zabrze...* (RR)

Wypowiedź komentatora TV ukierunkowuje telewidza w sposób celowy, odsyła jego szukający wzrok, zwykle jego uwagę i zmysłową wrażliwość do środków pomocniczych w postaci gestów lub ich ekwiwalentów. Funkcję konektora obrazu (odwołującego się do kodów postrzeniowych i rozpoznawczych) może pełnić zaimbek wykrzyknikowy (makaźnik wskazujący) *Oo! ...Wilczek...Widzieliście Państwo ten gest... Wiecie Państwo kogo woła na pomoc?...Oo!...Jerzego Gorgonia... Mignęta nam tam piątka na plecach...*

Dzięki uzupełniającej roli kontekstu ekranowego wypowiedź telewizyjna w większym stopniu niż radiowa spełnia wymogi wypowiedzi „do kogoś”. Mimo ograniczeń komunikatywnych związanych z brakiem sprzężenia zwrotnego między nadawcą i potencjalnym odbiorcą implikuje dramat i jego scenerię, czyli odniesienie do układu: MY (JA + WY) = (audytorium, Państwo) — TU (na ekranie TV) — TERAZ. Sprzyja to zwiększonej kontaktywności i dialogizacji wypowiedzi⁵⁷.

Typowo retoryczny element nadużywanej apostrofy *Proszę Państwa* jako sygnał konatywny, kontynuujący, podtrzymujący „temperaturę” kontaktu od strony nadawcy⁵⁸ podkreśla rolę komentatora jako czynnego obserwatora widowiska sportowego. Ponieważ dialog między komentatorem i audytorium telewizyjnym jest technicznie niemożliwy, komentator nie znając zasobu wiadomości odbiorcy operuje techniką przypominania i odwoływania się do wspólnych doznań wzrokowych: *...Lubański ...zakulał (jak Państwo widzą) ...Twarz skrzywiona...*

Przytoczony fragment jest charakterystyczny dla wypowiedzi wielotworzywowej. Funkcjonuje na zasadzie poświadczania danych dostarczanych z pomocą kodów wizualnych (subkod zbliżenia, wyrazu twarzy) i w warstwie wizualnej wymaga odrębnej procedury badawczej⁵⁹.

⁵⁷ Zjawisko dialogizacji wypowiedzi można rozpatrywać w aspekcie stosunku do odbiorcy oraz jako formę zaangażowanego nastawienia do sprawy będącej przedmiotem relacji (B. Ch. Bgaźnokow, *Specyfika języka radiowego*, tłum. z ros. W. Lipnik, Przekazy i Opinie 1976, nr 3(5), s. 96—106.

⁵⁸ K. Pisarkowa, *Składnia rozmowy telefonicznej*, Prace IJP PAN, Wrocław—Warszawa—Kraków 1975, s. 20.

⁵⁹ H. Książek-Konicka, *O psychologicznych podstawach...* op. cit. s. 28.

6. DYSTANS REALIZACYJNY W REPORTAŻU PISANYM

6.1. Stopień zindywidualizowania dziennikarskich wariantów wypowiedzi.

Sprawozdawca prasowy przekazuje informację o faktach w sposób zobiektywizowany i „bezosobowy”. Z reguły komunikat prasowy operuje formami 3. osoby 1. poj. oraz 1. mn. (*odnowiła się kontuzja, opuścił murawę boiska*). W wypadku wypowiedzi radiowych i telewizyjnych wskazywaliśmy na pewne ograniczenia w zakresie subiektywizacji przekazywanych informacji związane z oficjalną sytuacją komunikowania i z koniecznością relacjonowania i komentowania zdarzeń zewnętrznych względem sprawozdawcy (komentatora). Brak precyzji w zakresie informacji przedmiotowej wynikał raczej z percepcyjnych uwarunkowań wypowiedzi tworzonej „na gorąco”.

Zwraca uwagę zwiększony udział form pierwszej osoby l.p. w komentarzu TV, co w wypadku badanego tekstu oznacza wyrazistsze niż w RR wyeksponowanie komentatora jako czynnego (występującego w autentycznej roli) obserwatora zdarzeń boiskowych.

W większym stopniu niż w RR i KT (choć w innej perspektywie czasowej) uzewnętrznia się osoba autora narratora w reportażu pisany. Konkretny podmiot w układzie pisania formułuje swoje spostrzeżenia w pierwszej osobie, przez co staje się bardziej zindywidualizowany:

...Gdy tylko spojrzałem na Włodka, od razu wiedziałem, że to już koniec. Zamknięte zatawione oczy i ciężki, bardzo ciężki oddech... (RP)

Przedstawione w RP fakty, podobnie jak w RR i KT, są rezultatem reporterskiej autopsji:

(...) Spojrzałem na Lubańskiego. Szedł w stronę szatni staniając się na nogach, kulał. Wydawało się, że upadnie w długim tunelu, łączącym boisko z pomieszczeniem dla zawodników. (RP)

Sam przebieg spotkania potraktowany został w reportażu pisany drugoplanowo. Realia zdarzeń boiskowych (jeśli się już pojawiają) w większym stopniu niż w RR i KT „przefiltrowane” zostają przez „ja” (doznania) autora:

(...)Potem był oszałamiający krzyk stutysięcznej widowni. Weszli na boisko, rozpoczął się wielki mecz. Włodzimierz Lubański grał znakomicie. Długo będę pamiętać sprytny płaski strzał, po którym Corrigan bezradnie machnął ręką i wspaniałe zagranie piętka do Wilczka.

Zastosowana w reportażu pisany pierwsza osoba gramatyczna (Długo będę pamiętać) ma inne uwarunkowania funkcjonalne niż w RR i KT: wskazuje nie na osobę dramatu lecz podmiot pisania (tego, kto pisze niniejszy komunikat). Reporter prasowy ujmuje siebie nie jako „ja” wobec drugiej osoby (jak w bezpośrednim ustnym porozumiewa-

niu), nie jako „ja” wobec zbiorowego, potencjalnego słuchacza (jak w RR i KT), lecz wobec tego, o czym pisze, tzn. określa się jako podmiot wobec przedmiotu⁶⁰

Subiektywizacja treści pisanego reportażu nie ogranicza się tylko do komentująco-oceniających wypowiedzi samego autora (częstych także w RR i KT). W RP pojawia się nowa, bardziej zindywidualizowana perspektywa ujęcia. W rozbudowanych partiach wywiadu (funkcjonujących w strukturze RP) zawierających odpowiedź indagowanego zawodnika znaleźć można ocenę jednej z relacjonowanych w RR i KT akcji przez postawionego w sytuacji dialogowej bohatera zdarzeń boiskowych (bezpośredniego uczestnika a nie obserwatora akcji):

(...)Nie mogę sobie darować tego strzału. Gdyby nie wiatr... Gdybym bardziej podkreślił piłkę... Ale co tu gdybać, trzeba przygotowywać się do spotkania rewanżowego. I do egzaminu. Chciałbym choć jeden zdać przed wyjazdem do Manchesteru.

Utrzymanie wypowiedzi w 1. osobie w warunkach transmisji radiowej bądź telewizyjnej byłoby jedynie możliwe w formie bezpośredniego wywiadu (w sekwencjach odpowiedzi) w czasie przerwy lub po zakończeniu spotkania. Podmiotem operacji językowych w segmencie odpowiadającym) byłyby wówczas nie reporter, konstruujący wypowiedź na piśmie, ale sam indagowany (przed mikrofonem czy przed kamerą TV) zawodnik.

Rozszerzeniu informacji o pozasportowych stronach życia bohatera służą m.in. elementy wywiadu z żoną Lubańskiego. Jakkolwiek jest to informacja bogatsza w sensie „zwiększonej prywatności”, to jednak mieści się w stereotypie wyobrażeń publicznych dotyczących wybitnych sportowców (wysoka ranga nauki i studiów w życiu bohatera)⁶¹.

6.2. Dystans narracyjny. Przytoczone przez reportera wypowiedzi bohatera dotyczą pośrednio odniesionej kontuzji oraz okoliczności, w jakich wszedł na boisko. Znamienne dla reportażu redagowanego na piśmie konstrukcje zestawione z przytoczeniem wystąpiły tu zarówno w części indagującej reporterskiej rozmowy, jak i w części odpowiadającej (przytaczającej słowa indagowanego):

(...)Będę grał — uśmiechnął się — skoro trenerzy zgodzili się na to, abym wystąpił w tym meczu, muszę trochę rozluźnić mięśnie...

(...)Nie myślałem, że będzie aż tak ciężko — mówi — już nie mogę... Boli mnie dosłownie każdy mięsień. Zresztą widzi pan — ledwo idę. Ale spróbuję parę minut. Może się uda coś zrobić... (RP)

Wypowiedzenie przystawione w części indagującej może mieć cha-

⁶⁰ J. Lalewicz, op. cit.

⁶¹ Por. A. Tyszką, *Sportowcy jako bohaterowie współcześni*, Studia Socjologiczne 1966, nr 2, s. 253—276.

rakter bardziej rozbudowany, może zawierać dodatkowe elementy wyjaśniające i komentujące. Jest to cecha wariantu dwutorowego (nie wprost):⁶²

— *Bardzo boli? — zapytałem niezbyt mądrze, byle coś powiedzieć, bowiem już na pierwszy rzut oka widać było, że Lubański jest ledwo żywy...*

Zacytowaliśmy niezwykle znamienne dla wersji pisanej reportażu konstrukcje w postaci wypowiedzi zestawionych z przytoczeniem (segment przystawiony: *zapytałem, uśmiechnął się, mówi*). Konstrukcje te wyraźnie uwydatniają różnice w sytuacji komunikatywnej sprawozdawcy radiowego komentatora TV, autora notatki agencyjnej oraz reportera prasowego ujmującego podobne zdarzenia i fakty w innym aspekcie (wartościującym) w innych proporcjach informacji o faktach i o człowieku i z innego dystansu realizacyjnego i narracyjnego (postać bezpośrednio wypowiedziana w RR i KT oraz przygotowana na piśmie w RP).

W sekwencjach wywiadu będących przytoczeniem sądów bohatera spotkamy leksykalno-gramatyczne wskaźniki konwersacyjnej sytuacji wypowiedzi (...) *Zresztą — widzi pan — ledwo idę... (...) Wie Pan — tuż przed odprawą przedmeczową przyszli do mnie Zyga (Szoltysik) i Staszek (Oślizło)...*

Nie jest to jednak, co oczywiste, sytuacja rozmowy, w której w pełni realizuje się układ *ja-ty-tu-teraz* znamienny dla konwersacji w warunkach wypowiedzi „do kogoś”. Chodzi tu jedynie o sekwencje dialogiczne funkcjonujące w strukturze pisanego reportażu przeznaczonego dla czytelnika (interesującego się sportem).

PODSUMOWANIE

1. Jako istotne elementy tła pragmatycznego sprzyjające sfunkcjonalizowaniu wypowiedzi dziennikarskich uznaliśmy: stosunek mówiącego bądź piszącego do struktury informacyjnej wydarzenia (stopień konceptualizacji treści), proporcje w zakresie informacji o faktach (rzeczowej) oraz informacji o człowieku (humanistycznej), stopień zobiektywizowania wypowiedzi, dystans czasowy (odniesienie bądź do momentu mówienia, bądź do układu wyznaczonego przez strukturę narracyjną tekstu pisanego), dystans przestrzenny (uwarunkowania percepcyjne i wyobraźniowe), dystans realizacyjny (narracyjny).

2. Włączenie informacji sportowej w obręb środków masowej komunikacji spowodowało, że dwa wyraźnie narzucające się typy funkcjonalne wypowiedź mówiona (wypowiedziana) i pisana oraz częściowo

⁶² Ch. Bally, *Le style indirect libre en français moderne*, Germanisch—Romanische Monatschrift IV 1912, s. 549—556.

z nimi skorelowane typy wypowiedzi „do kogoś” i „dla kogoś” mogą wystąpić w postaci przejściowej.

3. Biorąc za podstawę rozróżnień tło pragmatyczne, kategorie deiktyczne typ spójności i modalność wypowiedzi, poszczególne warianty ustalone wypowiedzi dziennikarskich w środowisku sportowym scharakteryzować można następująco:

a) Warianty mówione (wypowiadane):

aa) Relacja radiowa: tekst mówiony ciągly, spontaniczny (w niewielkim stopniu przygotowany), struktura wypowiedzi podporządkowana strukturze wydarzenia będącego przedmiotem relacji, informacja maksymalnie rozproszona w obrębie struktury wydarzenia, informacja rzeczowa (o faktach) potokowa, nieselektywna, tekst wybitnie modulatoryjny, rejestrująco-komentujący, modalizujący w obrębie informacji o faktach, percepcyjny (odwołujący się do kodów postrzegawczych po stronie nadawcy), sytuujący w przestrzeni (widowiska), wybitnie aktualizujący (dystans w partiach rejestrujących zbliżony do zerowego), realizowany w ramach czasu wyznaczonego przez program radiowy; komunikat wyłącznie foniczny (mowa, dźwięki towarzyszące i naturalne odgłosy widowiska); wypowiedź realizowana z zastosowaniem emocjonalnego kodu retorycznego, kontaktywna z możliwością rozwiązań dialogicznych;

ab) Komentarz telewizyjny: komunikat wielotworzywowy, tekst niepełny, stowarzyszony z kontekstem wizualnym (wzajemne poświadczanie informacji wizualnej (obrazowej) i zwerbalizowanej), komentująco-rejestrujący, potokowy w obrębie informacji wizualnej, bardziej selektywny (w porównaniu z RR) w obrębie informacji zwerbalizowanej, aktualizujący, unaoczniający, kontaktywny i personalizujący w obrębie wypowiedzi „dla kogoś”, monologowy ze zwiększoną (przez kontekst ekranowy) możliwością rozwiązań dialogicznych; zintensyfikowany percepcyjnie, odwołujący się do kodów postrzegawczych po stronie odbiorcy;

b) Warianty pisane:

ba) Reportaż pisany: tekst konstruowany na piśmie, drukowany, przeznaczony „dla kogoś” (czytelnika interesującego się sportem), modalizujący (nie wprost), aktualizujący w przedziale zmniejszonej (tygodniowej aktualności) z tendencją do wykraczania poza nią (właściwą strukturom literackim), zsubiektywizowany w ramach informacji o człowieku (większy stopień konceptualizacji), wielopłaszczyznowy (większy stopień komplikacji rozwiązań narracyjnych w porównaniu z RR i KT), zmiana kręgu zainteresowań tematycznych w kierunku indywidualizowania, prywatności i nieprofesjonalności; dobitne akcentowanie roli re-

portera jako aktywnego uczestnika przedstawianych zdarzeń, wypowiedź wartościująca (choć nie wyklucza stereotypu ocen); tekst nosi znamiona wypowiedzi historycznej;

bb) Sprawozdanie prasowe: tekst aktualizujący w przedziale jednodniowej aktualności, utrzymany konsekwentnie w 3. osobie czasu przeszłego, obiektywizujący, rzeczowy, selektywny, syntetyzujący w ramach kanonu sprawozdawczego, akcentujący informacje kluczowe, zdystansowany, oficjalny.

ROZWIĄZANIE SKRÓTÓW

KT — komentarz telewizyjny

RP — reportaż pisany (prasowy)

RR — relacja radiowa

Dz.Pol. — Dziennik Polski (Kraków)

G.Kr. — Gazeta Krakowska